Opłata uiszczona ryczałtem zgóry | Cena 20 groszy — Kwartalnie 2 zł | Konto czekowe P. K. O. 407.707
Nr. 11 | Niedziela 11 marca 1928 | Rok II.

WIADOMOŚCI RZEMIEŚLNICZE

TYGODNIOWY ORGAN OFICJALNY WOJEWÓDZKICH IZB RZEMIEŚLNICZYCH:
KRAKÓW, LWÓW, STANISŁAWÓW, TARNOPOL

Za Kom. Wydawniczy: P. Kosobudzki, prezes Krak. Izby Rzem. — Za Kom. Redakcyjny: H. Grudziński, red. nacz. i odpow.
Redakcja i Administracja: Kraków, ulica Andrzeja Potockiego L. 18, Krakowska Izba Rzemieślnicza, telefon Nr. 1357

PROSIMY

Prenumeratę kwartalną w kwocie zł 2 za pierwszy kwartał 1928 i groszy 40 za ostatni kwartał 1927 — razem 2·40 zł, wpłacić na dostarczony do poprzednich numerów czek Nr. 407.707 przy okienkach pocztowych lub wprost pod adresem Administracji.

Wspierajcie Fundusz Prasowy

Kalendarzyk Tygodniowy

Tydzień 11: od 11 III. do 17 III. 1928

11	Niedziela	Głucha. Konstantyna
12	Poniedz.	Grzegorza W.
13	Wtorek	Katarzyny bon.
14	Środa	Leona b.
15	Czwartek	Klemensa
16	Piątek	Abrahama pust.
17	Sobota	Gertrudy

Refleksje

Były już czasy, że o pomoc naszą
Dbali królowie, wielmoże
I miody nam lali i jadło nam kraszą
Wielce schlebiali w honorze.

I były już czasy, że brać rzemieślnicza
Broniła miasta przed wrogiem,
Ich czyny niejedna kronika wylicza,
Psem czujnym leżeli przed progiem.
I były już czasy, kiedy nas liczono,
By wiedzieć ilu jest w cechach —
Czy się nie zmniejsza służebników grono.
A jakie godła na więchach...

I przyszły czasy, że byliśmy wojem,
Co swą wywalczał ojczyznę —
Aż wywalczoną i trudem i znojem
Los rzucił w partji mieliznę.

Oj przyszły czasy! — Kto nas teraz liczy?
Chyba przy zbiorze podatków...
Ciężko wiedziemy żywot suchotniczy
Czerpiąc już reszty ostatków.
Lecz przyjdą czasy, że nas się doliczą,
My glorję naszą wykrzyczym,
Gdy zrozumiemy ważkość rzemieślniczą,
Gdy sami siebie policzym. Stej

Niech żyje reprezentacja samorządów w Senacie!

Zwyciężyła więc państwowo-twórcza myśl bezpartyjności! Zwyciężyło hasło współpracy z Rządem, które rzemiosło polskie jako pierwsze rzuciło na szalę losów ojczystych w dniu 10. kwietnia 1927 r., t. j. w czasie, gdy żadna partja jeszcze takiej współpracy się „nie obawiała“, a zwolenników współpracy z Rządem można było policzyć na palcach.

Owi reprezentanci rzemiosła z całej Polski, których fotografję i nazwiska podaliśmy w poprzednim numerze, mogą być dziś słusznie dumni nietylko z swej dojrzałości politycznej, lecz też z rezultatu, którym ta dojrzałość została ukoronowaną w wynikach obecnych wyborów do Sejmu.

Rzemieślnicy bowiem mający w obecnych czasach zupełnej reorganizacji zawodowej i gospod. mieli od dłuższego czasu możność współpracy z czynnikami Rządu Marszałka Piłsudskiego, zorjentowali się szybciej niż inne stany co do potrzeby poparcia tego Rządu bezpartyjnego. Chodziło jednak o to, by nietylko wybitni działacze rzemieślniczy widzieli tę potrzebę, lecz też i szerokie sfery mistrzów i czeladzi stających do urny wyborczej.

I nie zawiedli się wszyscy ci, którzy przekonawszy się o wartości i stałości charakteru najszerszych sfer rzemieślniczych, apelowali do ich rozumu i serca w przekonaniu, że mają do czynienia z najpewniejszym elementem obywateli polskich, gotowych dla dobra swej Ojczyzny zawsze nawet do największych ofiar. Rezultaty wyborów do Sejmu wykazują wyraźnie, że rzemieślnik polski popierał prawie jednogłośnie przychylne mu Rządy Marszałka Piłsudskiego. W wynikach tych

Głosujmy na listę Nr. 1.

wyborów do Sejmu i niezawodnie też w nadchodzących wyborach do Senatu przemawia niedwuznacznie głos nietylko sentymentu wobec tak wielkiej i potężnej postaci, jaką reprezentuje Marszałek Piłsudski, ale też zdrowy rozum każdego uczciwie pracującego obywatela polskiego, zdrowy rozum, który nakazuje nietylko żądać. ale i samemu świadczyć, nietylko od Rządu stale coś wymagać, ale i dla niego coś uczynić.

I oto nadchodzą wybory do Senatu! Jeżeli postępowanie rzemiosla polskiego odnośnie wyborów do Sejmu poparte było zdrowemi argumentami ogólnikowego rozumowania i w wyborach tych nie chodziło zasadniczo tyle o kandydowanie samych rzemieślników jak w każdym razie o współpracę z Rządem przychylnym dla rzemiosła — to wybory do Senatu posiadają jeszcze specjalne znaczenie dla obecnego rzemiosła, ze względu na samych kandydatów jako takich. Senat jako symbol powagi i równowagi życia parlamentarnego, wymaga więcej niżeli reprezentacja sejmowa, ludzi na wybitnych stanowiskach, istotnych przedstawicieli najrozmaitszych ugrupowań gospodarczych, a zwłaszcza samorządowych.

Wystarczy przeglądnąć niżej podaną listę państwową Nr. 1 do Senatu by się przekonać, że na tej liście istotnie figurują najwybitniejsi reprezentanci świata naukowego i gospodarczego, a zwłaszcza kandydaci czołowi tych bezp. list przedstawiają tak ważny dla średniego stanu i rzemiosła element, reprezentujący samorządy miejskie.

Nie tu miejsce wyłuszczać jak niezmiernie ważnem jest dla poskiego rzemieślnika zrozumienie ciała senackiego, popierającego wybitnie mieszczańskie postulaty stanu średniego. Niema rzemieślnika, któryby nie witał entuzjastycznie jaknajliczniejszego wejścia burmistrzów i prezydentów miast do ciał parlamentarnych. Któż zna lepiej dolę i niedolę rzemieślnika polskiego n. p. miasta Krakowa od zasłużonego prezydenta Karola Rollego, inżyniera z zawodu, urodzonego organizatoza i znanego przyjaciela rozwoju rzemieślniczego, o czem piszemy na innem miejscu, Nie po raz pierwszy i nie od dziś datuje się ta szczera współpraca rzemiosła z samorządami miejskimi. Wystarczy wskazać na chlubne karty tej współpracy w 30-letnich dziejach Krakowskiego Koła Mieszczańskiego.

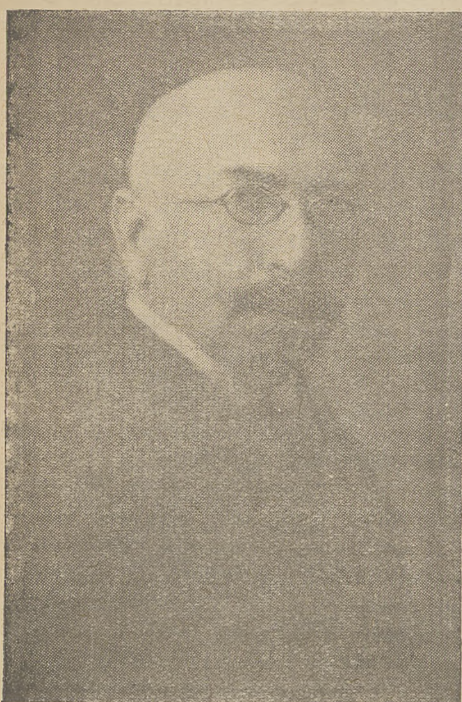
Rzemiosło polskie stwierdza z zadowoleniem, że nietylko intencja rządowa, ale też nazwiska kandydatów bezpartyjnej listy rządowej Nr. 1. odpowiadają potrzebom i nadziejom rzemiosła polskiego, a zwłaszcza małopolskiego, wobec czego rezultat wyborów do Senatu jest dziś już niezawodnie przesądzony. Pójdzie on w kierunku bezwzględnego poparcia rządowej listy wyborczej Nr. 1. a zyska napewno jeszcze niejedną niezdecydowaną jedostkę z pośród rzemiosła, której rezultat wyborów do Sejmu udowodnił, że stanowisko rzemiosła polskiego pokrywa się w zupełności z większością społeczeństwa polskiego, bezpartyjnie i gospodarczo orjentowanego.

Głosujmy zatem w dniu 11 marca br. jednogłośnie na listę Bezp. Zw. Wsp. z Rz. Nr. 1. *G.*

Prezydent m. Krakowa inż. Karol Rolle

Czołowy kandydat do Senatu z Bezp. Bloku Wsp. z Rządem Nr 1.

Karol Rolle urodzony 1871 roku w Kamieńcu Podolskim, szkołę realną ukończył z odznaczeniem w Krakowie w roku 1889. Politechnikę lwowską



ukończył w roku 1894 jako inżynier technolog, był 2 lata asystentem politechniki przy katedrze geologji.

Wstąpił do służby w b. Wydziale krajowym w dziale szkolnictwa zawodowego i pracował na polu technicznem jako wybitny fachowiec w dziale ceramicznym aż do roku 1916, w którym to czasie całkowicie już poświęcił się służbie samorządowej.

Z jego inicjatywy powstał szereg fabryk w kraju.

Ogłosił drukiem kilkadziesiąt artykułów z zakresu techniki i szkolnictwa zawodowego.

Bierze żywy udział w pracy nad rozwojem przemysłu w Towarzystwie technicznem, Lidze przemysłowej, organizuje zjazdy, wystawy. I w życiu publicznem bardzo czynny, wybrany do Rady byłego miasta Podgórza w r. 1909 szybko wybija się na czoło. Obejmuje referat budżetowy, następnie referat połączenia Podgórza z Krakowem i po rocznych pertraktacjach przeprowadza uchwałę połączeniową tych miast, co było wówczas doniosłym aktem narodowym. W roku 1912 zostaje członkiem Magistratu podgórskiego i drugim zastępcą Burmistrza. Od dnia wybuchu wojny cały czas poświęca miastu, prowadząc dwa najważniejsze działy: ewakuacji i aprowizacji.

Po przyłączeniu Podgórza do Krakowa wchodzi do Rady przybocznej, potem do Rady miasta Krakowa, w r. 1916 zostaje wybrany wiceprezydentem. Rozwija szeroką działalność dla ochrony ludności od działań wojny, a więc obejmuje dział opieki społecznej, rozwijając Zakłady miejskie i otaczając Zakłady wychowawcze i opiekuńcze opieką, chroniąc je przed zamknięciem z powodu braku żywności, czy pieniędzy.

Prowadzi dział żywnościowy, kuchnie zakłada, herbaciarnie itp., popiera dożywianie młodzieży, kolonje, za co składa Mu uznanie olbrzymi hołd dzieci z ochronek. Dyplomy członka honorowego szeregu towarzystw świadczą o owocnej na tych polach pracy.

Nadto zajmuje się szkolnictwem, sztuką i kulturą. — W czerwcu roku 1926 po reaktywowaniu Rady, po zniesieniu zarządzenia rozwiązującego ją, wybranym zostaje prezydentem miasta, rozpoczyna żywą działalność na polu rozszerzenia i zakładania ogrodów; budowę dróg, kanałów, domów, oraz uporządkowania stosunków administacyjnych i robotniczych.

Szerokie sfery rzemiosła krakowskiego witają radośnie i poprą jednogłośnie kandydaturę tej to wybitnej i przychylnej im osobistości do Senatu w dniu 11 b. m.

Wyniki wyborów do Sejmu, tak nadzwyczaj korzystne dla popartego przez nas Bloku Bezpartyjnego Współpracy z Rządem, podamy w szczegółach rzemiosło interesujących w numerze następnym.

Kandydaci do Senatu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Nr. 1

Lista państwowa do Senatu:

1. Zaleski August, lat 44, minister Spraw Zagranicznych, Warszawa, pl. Małachowskiego 4; 2. Piłsudski Jan, lat 52, sędzia Sądu Apelac., Wilno, Portowa 14; 3. Tarnowski Zdzisław, lat 66, rolnik, Dzików, pow. Tarnobrzeg; 4. Nowak Stanisław, lat 69, nauczyciel, Kraków, Powiśle 4; 5. Przybylski Zygmunt, lat 52, przemysłowiec, Katowice, plac Wolności 12; 6. Daszyńska-Golińska Zofja, lat 61, prof. W. W., Warszawa, Topolowa 5; 7. Szymański Juljan, lat 57, profesor Uniw., Wilno, Kościuszki 14: 8. Rogowicz Jan, lat 47, inż, wice-prezes Rady m. st. Warszawy, Warszawa, Kredytowa 16; 9. Lempke Leon, lat 44, urzędnik kolej., Warszawa, Marszałkowska 47; 10. Ewert Ludwik Józef, lat 63, przemysłowiec, Warszawa, Kredytowa 2/4; 11. Achmatowicz Aleks., lat 62. adwokat, Wilno, Zygmuntowska 24; 12. Roman Walery, lat 50, prawnik, Warszawa, Mokotowska 73; 13. Mianowski Henryk, lat 45, inż., Kraków, plac Matejki 5; 14. Rudnik Michał, lat 64, rolnik, gm. Baćków, pow. Bochnia; 15. Pochmarski Bol., lat 44, profesor gimnnazjum, Kraków, Biskupia 5.

Lista wojewódzka do Senatu

Kraków

1) **Rolle Karol**, inż. prezyd. m. Krakowa, lat 57, zamieszk. w Krakowie, plac Wszystkich Św. 6; 2) **Götz Okocimski Jan**, lat 63, przemysł. zamieszk. Okocim, pow. Brzesko; 3) **Nowak Stanisław**, lat 68, nauczyciel, zamieszk Kraków, ul. Powiśle 4; 4) **Rudnik Michał**, lat 63, rolnik, zamieszk. Baczków, pow. Bochnia; 5) **Bobrowski Józef**, ur. w r. 1882, emer. prof. roln., zam. Tarnów, ul. Krasińskiego 405, pow. Tarnów; 6) **Mayzel Roman** ur. w 1870 r., właśc. drogerji, burmistrz, zam. Oświęcim; 7) **Patryn Józef**, lat 70, lekarz, burmistrz, zam. Strzyżów, pow. Strzyżów.

Lista wojewódzka do Senatu

Lwów

Stanisław **Zakrzewski** Maksymiljan **Thulie**, Stanisław **Dąbski**, Antoni **Nowak** i i.

Lista wojewódzka do Senatu

Stanisławów

Marcin **Szarski**, ks. Samuel **Markiewicz**, Wacław **Skibniewski**, Władysław **Burzyński**.

Lista wojewódzka do Senatu

Tarnopol

Dr. Juljan **Makarewicz**, Agenor **Gołuchowski**, Ferdynand **Szczepański**, dr. **Paulo** Aleksander.

Dookoła ustawy przemysłowej

ZARYS NOWEJ USTAWY PRZEMYSŁOWEJ Dra Jana Wyroda, instruktora Stowarzyszeń Przemysłow. przy Urzędzie wojewódzkim w Krakowie. Składy główne: Kraków, Gebethner i Wolf. — Warszawa: Dom Książki Polskiej. — Do nabycia: w Krakowskiej Izbie Rzemieślniczej. Cena 3·90 zł.

W sprawie zgłaszania uczniów przemysłowych.

Celem utrzymania należytej ewidencji uczniów wstępujących do praktyki w przemyśle, wzywa krak. I. inst. wszystkich przemysłowców przyjmujących uczniów do nauki, aby o ile zamierzają wystąpić z istniejących cechów, albo wogóle nie przystępują do cechu, zgłaszali z chwilą przyjęcia ucznia na praktykę osobiście dwa egzemplarze umowy o naukę do Magistratu (Wydział przemysłowy drzwi Nr. 1) w godzinach urzędowych od 11 do 1. Umowę o naukę zawierać należy w ciągu czterech piewszych tygodni po rozpoczęciu nauki, a w ciągu dalszych 2 tygodni należy ją zgłosić w Magistracie. Te same przepisy obowiązują fabrykantów zatrudniających uczniów. Niestosowanie się do tego przepisu pociąga za sobą grzywnę do 1000 zł lub karę aresztu do 14 dni.

Piśmiennictwo

Wydawnictwa Krakowskiego Muzeum Przemysłowego.

Batko S. Egzamin czeladniczy zł 1, Nauka obywatelstwa zł 1.
Biegeleisen Br. Podręcznik dla instalatorów wodoc. i kanalizac. zł 3.
Długoszewski — Horowski Piekarstwo zł 2.
Dyplom na czeladnika, kolorowy zł 1.
Herzberg E. Zarys technologji drewna zł 6.
Homolacs K. Podręcznik do introligatorskiego zdobnictwa stemplowego zł. 5.
Hopliński J. Farby i spoiwa zł 6.
Machalska Ł. Podręcznik rachunków domowych zł 1 50.
Marko S. i Keh M. Garbarstwo chromowe zł 5.
Padechowicz, Kalkulacja w stolarstwie zł 3.
Przybylska M. Podręcznik do trykotarstwa ręcznego zł 6.
Seweryn T. Tajniki rzemiosła malarskiego zł —·80.
Seredyński M. Nauka o handlu zł 3.50.
Stadttmüller K. **Słowniki** rzemieślnicze: Dział: drzewny, metalowy, instalacyjny, skórniczy, włókienniczy, zbożowy i ceramiczny, graficzny i instrumentalny, budowlany, przemysłowo-rękodzielniczy po zł —·50.
Wzory mebli zabytkowych i nowoczesnych zesz. I i II po zł 4·50.

Wszystkie książki i pisma rzemieślnicze dostarcza
KSIĘGARNIA D. E. FRIEDLEINA
Kraków, Rynek 17.

Zwracamy uwagę naszych czytelników na ogłoszenie (ostatnia stronica) znanej firmy „Lux“, Kraków pl. Dominikański 2, która udziela rzemieślnikom powołującym się na niniejsze znaczny opust.

Kronika

Zjazd konc. instalatorów wodo- i gazociągowych zachodniej i połudn. Polski przy współudziale delegatów warszawskich, celem założenia centralnego związku i organizacji zawodowo-stowarzyszeniowej w myśl nowej ustawy przemysłowej odbędzie się dnia 25 marca br. w salach na Kotłowem, Kraków, ul. A. Potockiego 18.

Ze sfer rzemieślniczych dochodzą nas wiadomości o silnem zaniepokojeniu, spowodowanem zamierzonemi podobno zmianami w dotychczasowym systemie rozdziału robót przy budowach miejskich. Obene bezpośrednie obdzielanie niemi rzemieślników ma być podobno zastąpione oddawaniem tych robót generalnym przedsiębiorcom, co prawdopodobnie już w najbliższym czasie przy jednej z nowych budowli miejskich ma mieć już miejsce. Są to chyba tylko bezpodstawne pogłoski, którym trzeba jednak zaprzeczyć, by nie dopuścić do zbytecznego rozgoryczenia, zwłaszcza w chwili manifestacyjnej współpracy rzemiosła z Prezydjum miasta na terenie Senatu.

Kredyt dla rzemiosła piekarskiego. Jak już na innym miejscu Redakcja wspomiała, Rząd obecny wyasygnował kwotę 13 miljonów zł. jako kredyt dla rzemiosła. Z braku miejsca, nie zajmujemy się komu, ile i w jaki sposób będą udzielane owe pożyczki. Na jedno tylko pragniemy położyć nacisk. Chodzi tu o rzemiosło piekarskie, nad którego głową wisi miecz. Znana ustawa, nakazuje zmechanizowanie piekarń do końca półrocza b. r. Jest to cios ogromny, bowiem przy dzisiejszych minimalnych zarobkach piekarskich niejednokrotnie nie wystarczających na opędzenie najniezbędniejszych wydatków, ani jeden mistrz piekarski nie jest wstanie przeprowadzić owej mechanizacji z własnych funduszów. Obecnie mąka wykazuje stałą zwyżkę, ceny zaś na pieczywo pozostają nie zmieniane, samowolnie zaś ceny pieczywa podwyższyć nie można, bo to lichwa i odpowiednie kary. Podwyższenie cen zboża i mąki skupia się tylko na ostatnim przetwórcy t. j. na mistrzu piekarskim, który z własnych lichych zarobków, i te jeszcze kraje na drobne. Dlatego też mistrzowie piekarzy w całej Małopolsce, oceniając w pełni doniosłość zmechanizowania swych warsztatów, widzą jedyną deskę ratunku tylko w obecnym Rządzie, który pierwszy od chwili wskrzeszenia naszej Ojczyzny uznał doniosłość 320 tysięcy warsztatów rzemieślniczych, z 880 tysiącami pracowników, uiszczających odpowiednie podatki, jak to już kilkakrotnie dał wyraz temu p. Minister handlu i przemysłu inż. Kwiatkowski.

Zbawiennem byłoby zatem, wydanie jedynego uzupełniającego rozdzielenia owego kredytu przez umieszczenie klauzuli, że rzemiosło piekarskie ma mieć pierwszeństwo przy korzystaniu z owego kredytu, co byłoby jeszcze jednym dowodem pełnego zrozumienia przez obecny Rząd położenia w rzemiośle. *H. M.*

Co grają w teatrze i w kinach?

od piątku dnia 9 marca

Teatr Słowackiego Piątek, sobota, niedziela (wiecz.) „Faust“, niedziela (pop.) „Mamusia“ komedja.

Kino „Bagatela“ Cyrk (Charlie Chaplin)
„ „Corso“ Grand Hotel Wild-West
„ „Nowości“ Cyrk (Charlie Chaplin)
„ „Sztuka“ Wschód słońca, dramat
„ Uciecha“ Wschód słońca, dramat
„ „Wanda“ Marsyljanka, dramat z czasów rewolucji francuskiej
„ „Warszawa“ Upiory (Harry Peel)

Drukarnia J. Czerneckiego w Krakowie, ul. Lubicz L. 5.

c) zniesienia tych podatków samorządowych, które utrudniają rzemiosłu reklamę swoich wytwórni i wyrobów,

d) by przyjętych do nauki uczniów rzemieślniczych w ilości ustalić się mającej, nie zaliczano w ustawodawstwie podatkowem do sił najemnych i zarobkujących, względnie produkujących, lecz by wyłącznie tych traktowano w rzemiośle narówni ze szkołami przemysłowemi.

2) Zjazd uprasza by Izby i urzędy skarbowe powoływały do komisji szacunkowej rzeczoznawców delegowanych przez Izby Rzemieślnicze lub cechy, przyczem należy zaniechać dotychczasowego sposobu powoływania opinjodawców przez poszczególnych referentów podatkowych,

3) Zjazd uprasza, by władze podatkowe przy pomocy rejestracji pociągnęły do płacenia podatków w pełnej kwocie te warsztaty rzemieślnicze, które celem omijania ustaw o podatku obrotowym i dochodowym, oddają roboty do wykonywania tak zwanego chałupnictwa.

4) Zjazd uprasza Rząd o zniżenie kar za zwłokę, sięgających do 48% w stosunku rocznym i stosowania procentu zwłoki według stopy Banku Polskiego.

5) Zjazd uprasza Rząd o wydanie zarządzeń przeciw sekwestrowaniu za zaległości podatkowe narzędzi, maszyn i materjałów, potrzebnych do zarobkowania a znajdujących się w warsztatach rzemieślniczych.

6) Zważywszy, że podatki są nierównomiernie na kontrybuentów rozłożone, a przeważną część podatków ponosi rzemiosło, Zjazd uprasza Rząd o znowelizowanie ustaw, któreby równomiernie rozkładały podatki na wszystkie klasy społeczne, przyczem ściągany podatek nie powinien uszczuplać substancji majątkowej, lecz obciążać tylko rzeczywisty dochód.

Rezolucje te uchwalono po dyskusji w całości.

Ponadto Plenum Zjazdu uchwaliło zgłoszone przez Prezesa Izby Rzemieślniczej Województwa Krakowskiego p. Kosobudzkiego postulaty stanu rzemieślniczego przy otwarciu Zjazdu w Jego sprawozdaniu, oraz we wnioskach wolnych, w których nadto powzięto następujące uchwały:

1) Zjazd wyraża zapatrywanie, że w kwestji spoczynku, pracy w dnie niedzielne stan dotychczasowy należy utrzymać.

2) W zrozumieniu wielkiej doniosłości wyników naukowej organizacji pracy w krajach państw zachodnich, Zjazd uprasza Rząd o stworzenie instytutu badania naukowej organizacji w pracy w zastosowaniu do potrzeb rzemiosła, a to w tym celu, aby obniżyć koszta produkcji, temsamem zwiększyć import Polski i potęgę gospodarczą w Państwie.

3) Zjazd wyraża zapatrywanie, że na wypadek zmiany ordynacji wyborczej na system kurjalny, należy podnieść starania, aby Izby Rzemieślnicze każdego województwa wysyłały tak do Sejmu jak i do Senatu po jednym członku przedstawicieli rzemiosła.

4) Zjazd uchwala na wniosek przedstawicieli Związku Rzemieślników Chrześcijan w Warszawie następującą rezolucję: zważywszy

a) że Związek Rzemieślników Chrześcijan w myśl § 1 statutu zatwierdzonego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dnia 2 kwietnia 1926. Nr. B. B. 3043/26 jest centralną organizacją;

b) że Związek Rzemieślników Chrześcijan dla dobra stanu rzemieślniczego Mazowsza i Ziem Wschodnich, a temsamem dla dobra stanu rzemieślniczego całej Polski podejmuje współpracę z Izbami Rzemieślniczemi — uważa się Związek Rzemieślników Chrześcijan Rzeczypospolitej Polskiej za reprezentację stanu rzemieślniczego Mazowsza i Ziem Wschodnich.

Zjazd zakończył obrady o godzinie 4-tej popołudniu uchwalając na wniosek p. Prezesa Izby Rzemieślniczej Województwa Lwowskiego Gustawa Pammera odbycie następnego Zjazdu we Lwowie podczas Targów Wschodnich.

REFERATY.

Szkolnictwo zawodowe.

Referat wygłoszony przez Pana Dudkowskiego Antoniego, Syndyka Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy,

W każdem cywilizowanem praworządnem państwie, jest i musi być opieka i troska o dorastającą młodzież pierwszym obowiązkiem sfer rządzących i władz centralnych.

Szkoła jest dla narodu koniecznością, gdyż od wychowania społeczeństwa zależy dobrobyt jego i Państwa. Mówię to o szkole ogólnej wszystkich typów i odcieni szkolenia, gdyż wymaga tego treść mego referatu.

Państwo jako odpowiedzialne za szkolnictwo, uruchomienie i utrzymanie szkół różnego rodzaju, nie zawsze zdaje sobie sprawę z tego co zarządza, o ile nie zasięgnie opinji sfer interesowanych.

Mamy w Polsce uniwersytety, politechniki, gimnazja, różnych typów i kategorji, szkoły wydziałowe, powszechne no i szkoły zawodowe.

Te ostatnie będą Zjazd dzisiejszy jako przedstawicieli interesowały najwięcej, gdyż szkoły te nie we wszystkiem i nie wszystkich zadowolnić mogą, nie stoją bowiem na wyżynie swego zadania.

Rzemiosło, jak smutne doświadczenie uczy, było i jest kopciuszkiem, którego — aczkolwiek jest granitowym filarem Państwa — nie poważa się, nie powołuje do współpracy w sprawach aktualnych, dotyczących ogółu rzemieślniczego i postanawia się o rzemiośle bez rzemiosła.

Że stan taki na długą metę utrzymać się nie da, nie potrzebuję bliżej uzasadniać.

W referacie moim ograniczę się do szkół zawodowych, które mają dorastającemu pokoleniu dać to, co mu szkoła w teorji dać nie może. Przedstawiciele Izb tak wschodniej, jak zachodniej Polski oraz reprezentanci rzemiosła uważają szkoły zawodowe za koniecznie potrzebne, lecz nie w takim ustroju jak się obecnie znajdują; zdaniem mojem powinna nastąpić reorganizacja, o ile szkoły zawodowe mają spełnić swoje zadanie i nie mają być instytucjami konkurencyjnemi dla rzemiosła, co się często zdarza.

W tym przedmiocie odbył się już cały szereg zjazdów, na których powzięto szereg uchwał, o których Rząd powiadomiono i proszono o zmianę charakteru szkół zawodowych, lecz niestety dotąd zabiegi i starania nie odniosły skutku.

W sprawach szkolnictwa zawodowego stoją Izby i rzemiosło na stanowisku, że terminator, zanim do szkoły rzemieślniczej przyjęty zostanie musi najpierw przejść praktykę w warsztacie rzemieślniczym, odbyć 3 do 3½ letnią naukę, a potem, o ile okaże zdolność i wiedzę do wyższego wyszkolenia teoretycznego, powinien kończyć szkołę rzemieślniczą aby tam zdobyć wyższą wiedzę jako technik, kierownik, lub zawiadowca-majster warsztatu.

Tak jak się to obecnie dzieje na szkodę rzemiosła, że uczeń przechodzi naprzód szkołę, tam nie zdobędzie dostatecznych wiadomości fachowych a potem dopiero praktykując w warsztacie - na to rzemiosło zgodzić się nie chce i nie może, gdyż taki system nie da pozytywnych rezultatów, dla rzemiosła i Państwa korzyści.

Zrozumiałem bowiem jest, że uniwersytet nie przyjmie ucznia, który nie ma ukończonego gimnazjum, czy szkoła budownicza przyjmie ucznia, który nie ma nauki praktycznej w murarstwie, lub ciesielstwie poza sobą i nie złożył egzaminu czeladniczego. Nie. Dlaczego, właściwie szkoła rzemieślnicza zamiast stać na wyższem poziomie kształcenia fachowego bez pratyki warsztatowej tworzyć ma ślusarzy i stolarzy, — bo właśnie o te zawody chodzi.

Przytoczyć należy, że uczeń opuszczający szkołę po 3-letniej praktyce nigdy nie będzie dobrym fachowcem, bo nauka w szkole odbywa się zbyt systematycznie i szablonowo.

(c. d. n.).

II.

Odnośnie do spraw socjalnych.

1) Zjazd uprasza Rząd by zechciał utworzyć przymusowe Kasy Chorych dla mistrzów, z zastosowaniem przymusowego ubezpieczenia w najniższej kategorji na zasadzie równych wkładek, a z dopuszczalnością ubezpieczenia się w wyższych kategorjach na podstawie wkładek, obliczonych wedle ryzyka asekuracyjnego. zależnego od stanu zdrowia i wieku ubezpieczonego, przyczem należałoby dla subsydjonowania tych kas wszystkie kary płacone przez rzemiosło przelewać na fundusz tych kas dla mistrzów.

2) Zjazd wyraża zapatrywania i uprasza Rząd, by przeprowadził;

a) skomasowanie wszystkich ubezpieczeń w jednym zarządzie, przyczem należy dążyć do jej jak najwybitniejszego potanienia.

b) obniżyć stawki, co powinno być osiągnięte nie kosztem ubezpieczonych lecz kosztem administracji.

c) znieść w ustawodawstwie społecznem na pracodawcę i pracowników jako nieodpowiadający faktycznym stosunkom, dalej jako niesprawiedliwy i naruszający równość wobec prawa, a uprawnienia powinny znaleść wyraz w ustosunkowaniu wysokości ponoszonych opłat, przyczem obliczanie wkładek powinno nastąpić na podstawie dochodu a nie zawodu.

3) W związku z tym postulatem Zjazd domaga się, aby w projekcie nowej ustawy „O obowiązkowem ubezpieczeniu robotników na wypadek niezdolności do zarobkowania, a ich rodzin na wypadek śmierci ubezpieczonego", przeznaczyć reprezentantów pracodawców we wszystkich organach instytucji ubezpieczeń społecznych (w Radzie, Rządzie i t. p.) równą ilość jak i reprezentantów ubezpieczonych.

4) Zjazd domaga się by w projektowaniu rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej „O sądach pracy" skreślić punkty, odnoszące się do rozpoznawania i osądzania spraw karnych o przekroczenia przepisów obowiązujących o ochronie i pozostawić orzecznictwo tych spraw sądom zwykłym.

5) Rząd zechce znowelizować ustawę o urlopach w ten sposób, by urlopy były dla pracowników stosowane tylko w zakładach zatrudniających powyżej 4 robotników, przyczem stosowanie ustawy należałoby uchylić w zupełności także odnośnie do robotników sezonowych n. p. budowlanych, albowiem robotnicy ci jako niestali mają znaczniejsze przerwy w pracy i nie zachodzi przyczyna, dla jakiej ustawa została stworzoną. Przy znowelizowaniu tej ustawy zechce Rząd wprowadzić w zawodzie fryzjerskim urlopy bezpłatne, względnie opłatę przerzucić na pozostałych pracowników, albowiem pracownicy fryzjerscy pobierają płacę nie tygodniową lecz połowę należytości za czynności.

6) Zjazd uprasza Rząd, by znowelizował ustawę o ubezpieczniu od wypadku w tym kierunku, że przymus ubezpieczeniu od wypadku stosować należy tylko w tych zakładach, w których praca rzeczywiście stwarza możliwość niebezpieczeństwa wypadku, natomiast uwolnić od przymusu ubezpieczenia wszystkie te warsztaty, które takiej możliwości nie przedstawiają; ustalenie odnośnych kategorji warsztatów powinno nastąpić łącznie z zainteresowanemi czynnikami.

7) Zjazd zwraca się do Rządu z prośbą o znowelizowanie także ustawy o ochronie pracy w ten sposób, by postanowienia jej nie skracały prawa do pracy.

III.

Odnośnie do spraw organizacji zawodowej.

1) Zjazd poleca Izbom Rzemieślniczym jak i innym organizacjom rzemieślniczym tworzenie zawodowych spółdzielni kredytowych rzemieślniczych w tych wszystkich środowiskach, w których stan rzemieślniczy jest liczniejszy i bardziej rozwinięty, natomiast w środowiskach o słabszem liczebnie rzemiośle zaleca popieranie wszechstanowych spółdzielni.

2) Zjazd uprasza Rząd o stworzenie z części pożyczki zagranicznej a nadto z wpływów budżetowych, funduszu specjalnego rzemieślniczego dla pożyczek o charakterze obrotowym inwestycyjnym o jak najniższych procentach.

3) Zjazd zaleca Izbom Rzemieślniczym jak również i innym organizacjom rzemieślniczym wydawanie pisma rzemieślniczego informacyjnego o całokształcie życia rzemieślniczego ewentualnie wspólnego dla całego stanu rzemieślniczego.

4) Zjazd uprasza Rząd o wydanie odnośnych zarządzeń dla zreformowania systemu pracy w zarządach więzień i ograniczenia zakładania warsztatów tak w tych zakładach jak i innych instytucjach państwowych, albowiem prowadzenie warsztatów rzemieślniczych w tych instytucjach podkopuje egzystencję zawodowych rzemieślników, opłacających daniny publiczne i opłaty socjalne.

5) Zjazd uprasza Rząd o jak najrychlejsze przystąpienie do stworzenia ustawy o zabezpieczeniu pretensji rzemieślników budowlanych, analogicznej do ustaw obowiązujących w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, z uwzględnieniem stosunków gospodarczych naszego kraju, przyczem Zjazd wyraża zapatrywanie, że stworzenie takiej ustawy jest dla uzdrowienia stosunków gospodarczych przemysłu rzemieślniczo-budowlanego niezbędnie konieczne.

6) Zjazd uprasza Rząd, aby przystąpił do wydania — i to jak najrychlej — ustawy budowlanej, któraby uregulowała prawo wykonywania robót przez mistrzów murarskich i ciesielskich w zakres ich rzemiosła wchodzących, jednolicie na całem terytorjum Polski, bez jakichkolwiek ograniczeń, własnym wyszkolonym personalem, przyczem odnośne postanowienia tej ustawy powinny zawierać zakaz podejmowania prac budowlanych (po zaprojektowaniu) dla inżynierów, architektów będących profesorami politechnik albo też uczelni o niższym poziomie nauki, oraz zakaz dla wszystkich architeków, którzy są urzędnikami państwowymi albo samorządowymi, nietylko podejmowania robót budowlanych ale i projektowania. Ustawa dalej powinna zawierać postanowienie, że rzemiosłu murarskiemu i ciesielskiemu do wykonywania ich zawodu winny być nadawane, na podstawie złożonych egzaminów państwowych, uprawnienia rządowe t. j. koncesje, przyczem zaprzestać należy wytwarzania rozmaitych typów i kategorji tych mistrzów budowlanych pod pretekstem potrzeby państwowej czy to dla działu administracji, czy dla działu wojskowego, kolejowego lub robót publicznych.

7) Zjazd uprasza Rząd, aby zechciał znieść rozporządzenie Ministerjum dawnej Austrji z 24 grudnia 1923 r. D. P. P. Nr, 194 w szczególności te przepisy, które zabraniają samoistnych prac mistrzom murarskim na terenie miasta Krakowa i Lwowa, jako przeżytku ustawowego.

8) Zjazd uchwala odnieść się do Magistratów miast względnie także do Ministerstwa Spraw Wewnętrzn. o zarządzenie skasowania założonych warsztatów rzemieślniczych, względnie do ograniczenia prac tych warsztatów, wyłącznie ddo podejmowania czynności dla koniecznej i wewnętrznej potrzeby, albowiem Magistraty mają być gospodarzami gmin a przedsiębiorcami winni być rzemieślnicy, którzy opłacają i podatki komunalne.

9) Zjazd wyraża zapatrywanie, że wyznaczenie cen maksymalnych nietylko powoduje zubożenie rzemiosła grupy spożywczej, ale dąży do stałego podrażania tych produktów, zatem chybia celowi i dlatego uprasza Rząd, by zechciał w jak najkrótszym czasie znieść wszystkie ustawowe zarządzenia, dotyczące wyznaczania cen maksymalnych.

IV.

Odnośnie do spraw podatkowych.

1) Zjazd uprasza Rząd i Sejm o znowelizowanie ustaw podatkowych a w szczególności

a) zupełnego zniesienia odnośnie do rzemiosła podatku obrotowego jako podrażającego wyroby rzemieślnicze,

b) podniesienia minimum dochodu przemysłu do kwoty 2.000 Zł,